

Przewodnickie spotkanie noworoczne w Łomnicy

W poniedziałek 23 stycznia 2023 roku przewodnicy sudeccy przybyli na zaproszenie hrabiny Elisabeth von Küster do Łomnicy. Fundacja Rozwoju Krajobrazu Kulturowego Dominium Łomnica stawia do dyspozycji turystów miejsce szczególne. Zarówno pod kątem atrakcyjności jak i bogatej oferty muzealno-restauracyjno-wypoczynkowej. Prowadzone jest tu Muzeum w Dużym Pałacu z wystawą „Trzy wieki życia w Pałacu Łomnica”, która została dostosowana do zwiedzania zarówno przez dorosłych, młodzież i dzieci. Każda grupa wiekowa otrzyma informacje podane w przystępnej a zarazem ciekawej formie. Ciekawi życia codziennego dostaną ofertę działającego tu folwarku. Dowiedzą się jak prowadzi się takie gospodarstwo ale przede wszystkim poznają znaczenie zdrowego żywienia w życiu codziennym. W tym celu prowadzone są specjalistyczne warsztaty. Z kolei osoby chcące tylko rozkoszować się pięknem przyrody, spokojem tego miejsca, urokami parku przypałacowego mogą wybrać spacer alejkami wytyczonymi na łąkach wzdłuż Bobru.



Hrabina Elisabeth von Küster opowiada o pracach przy rekonstrukcji „Domu modlitwy”. Foto: Krzysztof Tęcza

Przewodnicy, którzy na co dzień przybywają do Łomnicy z grupami turystycznymi tym razem wzięli udział w szkoleniu. Właścicielka założenia pałacowo-parkowego przybliżyła działania jakie musiała przeprowadzić by zrekonstruować przeniesiony z miejscowości Rząśnik „Dom modlitwy”. Wszystko zaczęło się ponad dekadę temu kiedy hrabina będąc w Rząśniku zobaczyła zniszczony budynek o ciekawej formie architektonicznej. Po bliższym przyjrzeniu się temu obiektowi dowiedziała się, że jest to nieużywany od wielu lat „Dom modlitwy”. Po namyśle postanowiła podjąć próbę uratowania świątyni przed całkowitą destrukcją.

Trzeba wiedzieć, że opisywany obiekt był wykonany z lichego materiału co wiązało się z pewnymi konsekwencjami. Gdy hrabina postanowiła przenieść świątynię do Łomnicy musiała zdobyć na ten cel stosowne fundusze. Trzeba było zrobić dokumentację pozwalającą na rekonstrukcję obiektu po jego rozebraniu i ponownym złożeniu w nowym miejscu. Trzeba było także załatwić prawo własności czyli po prostu wykupić obiekt od prywatnego właściciela. Do tej bowiem pory świątynia była wykorzystywana jako przechowalnia jabłek.



Foto: Krzysztof Tęcza

Sam „Dom modlitwy” to jeden z wielu obiektów jakie budowano za czasów przejęcia Śląska przez króla pruskiego Fryderyka Wielkiego w pierwszej połowie XVIII wieku. Po odrzuceniu żądań zwrotów odebranych kościołów zezwolono ewangelikom na wybudowanie trzech kościołów pokoju oraz nieco później sześciu kościołów łaski. Ponieważ to nie wystarczało rozszerzono zezwolenie na budowę domów modlitwy. Warunkiem podjęcia budowy było zebranie przez wiernych funduszy na realizację takiego zamierzenia oraz środków na późniejsze ich utrzymanie wraz z wynagrodzeniem dla pastora. Ale nie tylko. Przy domu modlitwy budowano także pastorówkę oraz szkołę. Trzeba zatem było także zapewnić pensję dla nauczyciela. Nie każda gmina mogła udźwignąć takie koszty więc nowych świątyń przybywało niewiele. Były one także budowane z tanich materiałów co nie sprzyjało ich żywotności.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ten konkretny budynek nie jest pierwszym jaki tutaj wzniesiono. Barokowy obiekt o konstrukcji szachulcowej płonął w roku 1919 od uderzenia pioruna. Wierni niemal natychmiast rozpoczynają

jego odbudowę doprowadzając do konsekracji świątyni w roku 1923. Warto wiedzieć, że w odbudowie świątyni uczestniczył prof. Günther Grundmann, późniejszy śląski konserwator zabytków.



Foto: Krzysztof Tęcza

W roku 2007 ze względu na plany rozbiórki zniszczonego obiektu oraz niemożność jego odbudowy na pierwotnym terenie została podjęta decyzja o jego przeniesieniu do Łomnicy. Już po roku ponumerowane elementy świątyni znalazły się w miejscu jego nowej lokalizacji. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi oraz zdobyciu stosownych środków finansowych „Dom modlitwy” z Rząśnika został zrekonstruowany i dzisiaj jest miejscem spotkań, w którym można zapoznać się z wystawą „Śląskie Domy Modlitwy – Śląska Tolerancja”.

Po części szkoleniowej przewodnicy spotkali się w restauracji gdzie odbyli tradycyjne spotkanie noworoczne podczas którego prezes Koła Przewodników Sudeckich działającego w strukturach Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” kol. Piotr Gryszel złożył stosowne życzenia oraz przekazał informacje o działalności Koła i planach na przyszłość.

Krzysztof Tęcza